

Śmiertelny wypadek z udziałem policyjnego radiowozu

Policja i prokuratura wyjaśniają przebieg i przyczyny wypadku, w którym śmierć poniósł 16-letni motorowerzysta. Chłopiec zderzył się z policyjnym radiowozem. Zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Do wypadku doszło wczoraj o godzinie 23.10 na ul. 29 Listopada w Ustrzykach Dolnych. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów i prokuratora, kierujący oznakowanym fiatem ducato policjant postanowił zareagować na wykroczenie, które popełnił jadący przed radiowozem kierowca volkswagena golfa. Golf wyprzedzał motorower przejeżdżając podwójną linię ciągłą. Funkcjonariusz uruchomił sygnały uprzywilejowania, zjechał na lewy pas, by wyprzedzić motorower i volkswagena.

Kiedy policyjny fiat wyprzedzał motorower, kierujący nim nagle skręcił w lewo. Policjant próbował skierować radiowóz maksymalnie w lewo, jednak nie udało się uniknąć zderzenia.

Motorowerem kierował 16-letni mieszkaniec Ustrzyk Dolnych, pasażerem był 15-letni chłopiec. Obaj trafili do szpitala. Kierujący zmarł, pasażer jest ranny, ma złamany obojczyk i rękę.

Radiowozem kierował 36-letni policjant Ogniwa Patrolowo - Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych, pasażerką była policjantka. W wypadku doznali ogólnych potłuczeń. Oboje byli trzeźwi, trzeźwy był też pasażer motoroweru.

Trwa ustalanie przebiegu i przyczyn wypadku, postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Lesku.

Informacja:

KPP Ustrzyki Dolne Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu ustrzyki.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.